

PODRÓŻ VASSULI DO AZJI

6-24 marca 2016

[1]



Niedziela, 6 marca 2016
Kto poznał Vassulę Ryden wie, że od czasu jej nawrócenia to Jezus zajmuje w jej życiu pierwsze miejsce i jej misją jest wykonywać wciąż Jego polecenie, aby iść na cały świat i wszędzie zasiewać ziarno i przynosić owoce! Zgodnie z tą zasadą i przekonaniem o jej słuszności, w niedzielę późnym wieczorem, tuż po ślubie siostrzeńca Vassuli, Athanassiosa, syna jej zmarłej siostry Yannuli, rozpoczęła się jej kolejna misja, tym razem do Azji.

Po trzynastogodzinnym locie, samolot wylądował w Manili, na Filipinach. Na lotnisku czekali na nas Micaela i Aris, przyjaciele i organizatorzy spotkania „Prawdziwego Życia w Bogu”, którzy przywitani nas z miłością i zabrali nas do rodziny Lutz, gdzie zostaliśmy na trzy dni. Dokładnie tyle czasu potrzebowaliśmy, aby dojść do siebie po złym samopoczuciu spowodowanym długą podróżą i różnicą między strefami czasowymi, do której ciężko się od razu dostosować.

Fukuoka – Japonia

10 marca, wczesnym rankiem, wylecieliśmy z Manili do miejscowości Fukuoka w Japonii, która była pierwszym przystankiem podróży Vassuli po Azji. Fukuoka jest szóstym największym miastem Japonii, z liczbą mieszkańców wynoszącą 2,5 miliona. Japońscy przyjaciele „Prawdziwego Życia w Bogu” przybyli do Fukuoki z innych miast Japonii, aby pomóc w organizacji dwudniowych rekolekcji w tym mieście.

Gdy Vassula została oficjalnie poproszona o udział w tym wydarzeniu, od razu ciepło odpowiedziała na zaproszenie i po raz kolejny zaplanowała wylot do dalekiej Japonii. Na lotnisku zostaliśmy powitani w imieniu organizatorów przez Nancy, wraz z Keiko i ojcem Imadą, którzy byli z nami przez cały czas, co bardzo ułatwiło pobyt Vassuli w Fukuocie.

11 marca w kościele katolickim Daimyomachi rozpoczęły się dwudniowe rekolekcje.

Satoru, który był odpowiedzialny za informowanie o „Prawdziwym Życiu w Bogu” w Tokio, otworzył rekolekcje i powitał obecnych, wraz z Vassulą w Fukuocie, wyrażając swoją radość i wdzięczność Bogu za te błogosławione dni. Przypomniawszy uczestnikom, że właśnie 11 marca, w dniu rozpoczęcia tego spotkania, przypadała rocznica tragicznych wydarzeń trzęsienia ziemi i tsunami, jakie nawiedziły Japonię w 2011 roku i poprosił wszystkich o modlitwę za ofiary tamtych wydarzeń. Następnie poinformował zgromadzone osoby, że istnieją już grupy modlitewne „Prawdziwego Życia w Bogu” w Japonii i że zainteresowani mogą wypełnić formularz wniosku ze swoimi danymi, aby od tej pory być zawsze na bieżąco informowani o wydarzeniach związanych z tą organizacją. Poprosił również uczestników o wsparcie finansowe poprzez darowizny, w wyznaczonym czasie, podczas mszy i że zostaną one przekazane na pokrycie kosztów rekolekcji.

W rekolekcjach wzięło udział wiele osób z całej Japonii, zwłaszcza z Fukuoki oraz Kansai.

Następnie, po odmówieniu modlitwy „Ojciec nasz” w języku aramejskim, Satoru poprosił ojca Jokeila, obywatela niemieckiego, który mieszkał w Japonii od 20 lat, aby on również powiedział kilka słów. Oto co powiedział o Jokeilu po przywitaniu zgromadzonych i Vassuli:

„Słyszałem wypowiedzi Vassuli i czytałem wiele z orędzi przekazywanych przez nią. I od tamtego czasu już nie potrafię przestać ich czytać. To naprawdę dzięki Bożej łasce tak wiele ludzi jest dziś tutaj obecnych. To wyjątkowe wydarzenie jest dowodem na to, że usłyszeliśmy słowo Boże i odpowiedzieliśmy na nie. Jestem tak bardzo wdzięczny Bogu. Dawno temu mieliśmy proroków. I do dnia dzisiejszego Bóg nadal się

„Uświadamiasz sobie, że dzięki Mnie Moje Orędzie zostanie poznane? Trzymam klucze do wszystkich drzwi. Jeśli nadchodzi jakaś przeszkoda, pamiętaj, że dopuściłem ją dla Mojej Chwały. Postępuj z Moim Dziełem delikatnie. Mówię to do każdego z tych, których wybrałem, aby rozpowsechniali Moje ziarna. Ci, którzy Mnie zawiodą, zostaną zastąpieni. Bądźcie przebiegli jak węże, lecz nieskazitelni jak gołębie. Nie lękajcie się nikogo, zważajcie na niebezpieczeństwa. Zawierzajcie sobie wzajemnie, dzielcie się wszystkim ze sobą. Trwajcie wszyscy w Mojej Miłości. Pamiętajcie, że to nie wy Mnie szukaliście, lecz że to Ja was wybrałem i że to Ja was ukształtowałem, przemieniłem i uczyniłem gorliwymi. Dałem zadanie każdemu z was, abyście przynieśli owoc. To Ja obarczyłem was tą pracą. Kocham was i poprowadzę was aż do końca. Wytrwajcie aż do końca. Nie śpijcie, gdyż to pozwoliłoby szatanowi zapuścić w was korzenie. Czuwajcie. Wypoczywajcie wtedy, kiedy musicie, lecz nie lekceważcie Mojego Dzieła. Czyńcie wszystko, co potraficie, a Ja dokonam reszty. Ja jestem Bramą i nikt nie może wejść do Mojego Królestwa inaczej, jak tylko przeze Mnie. (...) Teraz weź Mnie za Rękę i podążajmy w górę.”
(13 kwiecień 1990)

„Mam także inne owoce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz.” (J 10,16)

trudzi; On żyje, działa wśród nas i daje nam przesłania dzisiaj, dla tego pokolenia. W doświadczaniu Boga i przez słuchanie tych orędzi Jezusa, otrzymujemy naprawdę wielkie błogosławieństwo dzisiaj, w tym konkretnym miejscu. Wielu biskupów i duchownych przeczytało orędzia i przybyli oni, by okazać jak głęboko Kochają Boga. Dziękuję Wam!”

Tuż przed mszą, gdy kapłani przygotowawali się do sprawowania Eucharystii, zgromadzeni wraz z chórem śpiewali pieśni pochwalne, a Satoru grał na fisharmonii. To było imponujące i byliśmy pod wielkim wrażeniem tego, jak Japończycy śpiewają pięknymi głosami zupełnie jak profesjonalny chór. Zaśpiewali „Ave Maria”, „Spirit of the Living God”, „Bless The Lord” i wiele innych hymnów uwielbienia!

Następnie została odprawiona msza święta. Ojciec Jokeil w swoim kazaniu mówił o darze proroctwa i reakcji ludzi na ten dar w ciągu minionych lat. Po mszy św. Satoru poprowadził Drogę Krzyżową, ponieważ zgodnie z kalendarzem Kościoła katolickiego trwalibyśmy w okresie Wielkiego Postu.

Krótko przed wystąpieniem Vassuli, o godzinie 15.00, organizatorzy uczcili minutą ciszy ofiary tsunami w ich kraju, a następnie ich melodyjne głosy rozbrzmiały ponownie w kościele, gdy odśpiewali pieśń chwając Boga i modlą się za ofiary.

Jedną z najprzyjemniejszych rzeczy podczas tych rekolekcji był fakt, że większość uczestników po raz pierwszy słuchała Vassuli mówiącej o orędziach zawartych w „Prawdziwym Życiu w Bogu”. Vassula podziękowała ludziom, którzy wypełnili kościół, szczególnie kapłanom, mówiąc, że jest bardzo szczęśliwa, że jest w Fukuoce w tym szczególnym dniu. Poprosiła tych, którzy słuchali jej po raz pierwszy o podniesienie rąk. Spontanicznie i radośnie zawołała: „Oooo..!” widząc, ile osób przyszło po raz pierwszy.

Następnie zaczęła mówić o początku otrzymanego objawienia. Keiko tłumaczyła słowa Vassuli z angielskiego na japoński.

W swoim przemówieniu Vassula mówiła przede wszystkim o miłosierdziu Boga i Jego miłości do człowieka; mówiła o wielkim odstępstwie, które dokonuje się dziś.

„Świat odmawia wielbienia Bo-

ga, a zamiast tego – wielbi siebie. Ochrzczeni chrześcijanie lekkomyślnie odrzucają Bożą prawdę i odrzucają Chrystusa”. Stwierdziła, że wiele kościołów w Europie jest sprzedawanych, aby następnie przekształcić je w restauracje, hotele, kawiarnie, galerie sztuki... „To są znaki końca czasów”.

Powiedziała, że duchowa walka, w której wszyscy bierzemy udział, toczy się właśnie teraz. Droga cnoty jednak wciąż znajduje się przed nami i każdy z nas może kroczyć tą ścieżką jeśli zdecydujemy się nią



pójść z własnej woli... Na końcu tej ścieżki, sam Jezus czeka na nas, jeśli zdecydujemy się żyć dla Niego...

Vassula mówiła do zgromadzonych o znaczeniu naszej wolnej woli, której Bóg nie chce łamać. Jeśli zaferowalibyśmy Bogu naszą wolną wolę to oznaczałoby to nasze zbawienie. Przypomniała również, że Boża łagodność i życzliwość wobec Jego dzieci jest niezrównana. Bóg używa słów: „Pozwól Mi”, mówiąc to do Vassuli, lub „Zgódź się, abym użył twojej ręki”.

Uczestnicy byli zachwyceni słysząc jak nieskończenie Bóg jest delikatny i łagodny dla Swoich stworzeń i jak podnosi każdą z naszych dusz, napełniając je nadzieją!

Vassula przeszła dalej, mówiąc: „Bóg to uosobienie dobroci. Ale niewiele idzie w dobrym kierunku. Większość ludzi goni za przyjemnością, komfortem, zabezpieczeniem finansowym, dobrami materialnymi, które oddalają nas od Boga. Żyjemy w egoistycznym i materialistycznym

świecie...”

„Czy jest możliwe, żebyśmy się zmienili?” – zadali pytanie obecni.

A ona odpowiedziała, przypominając słowa orędzia: „Nawet jeśli jesteś jak pustynia i tak wyschła, to Ja mogę przekształcić cię moim Duchem Świętym w kwitnący ogród i będę mógł w tobie wypocząć!”

W dalszej części swego przemówienia zaczęła wyjaśniać znaczenie miłości, podkreślając, że miłość jest naszym paszportem do raj. Jest to dar Ducha Świętego, którego powinniśmy szukać, ale najpierw musimy odpokutować za nasze grzechy... Tak więc miłość przychodzi poprzez skruchę. Miłość to życie w prawdzie. Zakończyła swoje przemówienie tymi słowami zaczerpniętymi z orędzi:

Rankiem siej ziarno miłości.

W południe siej ziarno pokoju.

Wieczorem siej

ziarno pojednania.

Potem idź zebrać plon

i ofiaruj go Mnie,

twojemu Ojcu w Niebie.

Ja zaś, twój Ojciec Niebieski,

powiem ci: «Za twoją życzliwość,

Moje dziecko, otrzymałaś

swoją nagrodę w Niebie.»

Wszystkich wzywam z wysoka:

«Przyjdźcie! Przyjdźcie zawrzeć pokój ze Mną, waszym Bogiem, a otrzymacie Moje Błogosławieństwa. Przyjdźcie do Mnie, a będziecie żyli na zawsze.» (18.06.1994)

Sobota, 12 marca

– drugi dzień rekolekcji

Drugi dzień rozpoczął się mocnym świadectwem ojca Nobuo Masakawy, klaretyna, misjonarza z Osaki, w której i ja również mieszkam, zatytułowanym: „Moja droga nawrócenia dzięki mojemu prawdziwemu duchowemu kierownikowi”.

Następnym punktem programu była modlitwa różańcowa w intencji jedności chrześcijan i nawrócenia świata, wraz z hymnami i okazją do spowiedzi. Kapłani spowiadali uczestników od wczesnego ranka.

Następnie została odprawiona msza święta. W homilii o. Jokieł podkreślił, że „Jezus żyje i dlatego właśnie nadal do nas mówi. Poprzez Jego orędzia zapisane w Prawdziwym Życiu w Bogu pomaga nam zrozumieć Pismo Święte. Jezus Chrystus cierpi dziś tak samo jak wtedy, kiedy chodził po ziemi... Pracujmy dla Jezusa tak, żeby ten świat został

uzdrowiony i stał się lepszy.”

W swoim przemówieniu drugiego dnia rekolekcji, po tym jak zauważyła, że będzie się długo czekać na spowiedź, Vassula odniosła się do tego, jak się spowiadać. Zaakcentowała, że kiedy idziemy do spowiedzi, powinniśmy to zrobić właściwie. Powinniśmy wyznać swoje grzechy kapłanowi. Nie podchodzimy do konfesjonału, aby się usprawiedliwiać, sugerując, że to my jesteśmy ofiarami i, że to inni są tymi, których należy winić. Spowiedź nie jest ani miejscem, ani czasem na opowiadanie historii naszego życia albo naszych problemów kapłanowi. Jest to czas i miejsce, żeby sprecyzować nasze grzechy, to co nasze sumienie uważa, że zrobiliśmy źle i po rozpoznaniu naszych win i grzechów, prosimy o przebaczenie.

Potem Vassula podzieliła się z nami kilkoma opowieściami z jej pierwszych trzech lat ukrytego nauczania, które otrzymywała od Jezusa Chrystusa, kiedy nikt jeszcze nie słyszał o tym objawieniu. *„Pozwól Mi stworzyć cię taką, jaką chcę żebyś była...”*

Po 3 latach w Bangladeszu i 17 latach w Afryce, powiedziała, że w tych rozwijających się krajach, jej anioł Daniel przepowiadał jej, że zostanie przez Boga wysłana do Szwajcarii, w celu rozprzestrzeniania tam nasion orędzia „Prawdziwego Życia w Bogu”. Opowiadała o swoim pierwszym przemówieniu i o łasce jaką poczuła, po jego zakończeniu, napelniającej jej ciało jak ciepły płyn, którym był Duch Święty zapewniający jej ufność i pewność siebie, że Jezus da jej słowa, aby umożliwić jej świadczenie o miłości Boga, Jego czułości i miłosierdziu.

Dalej Vassula mówiła o swojej ignorancji i sposobie rozmawiania z Jezusem, powołując się na rozmowę jaką przeprowadziła: *„Pokój niech będzie z tobą!”* (Jezus), ona odpowiedziała: *„I z duchem Twoim.”*

Powiedziała, że kiedy Jezus zaczął ją uczyć, nigdy nie przyszedł, jakby z tytułem profesora, ale z prostotą mądrości. Wyjaśniła znaczenie zwrotu: „My”. Mówiła o Matce Bożej, Naszej Pani, o Bogu Ojcu i podkreśliła, że prostota serca jest drogą, którą powinniśmy przemawiać do Boga. Oczywiście, wspomniała również o sile modlitwy różańcowej. Przypomniała nam, że nasza Matka,



nasza Pani, mówi, że naszymi modłtawami możemy zmienić świat. Powiedziała, że nie dziękujemy Bogu za błogosławieństwa i dobra, które On nam daje, za to wielu z nas przyjmuje je za oczywistość.

Jesteśmy zawsze niezaspokojeni i patrzymy tylko na negatywne strony wszelkich rzeczy. Nawet jeśli zdarzają się nam złe rzeczy, służą one oczyszczeniu naszej duszy. Pan prosi nas o zniszczenie samych siebie, o ukrzyżowanie naszego „ja”, bo Bóg pragnie nas przemienić...

„Proście – a będzie wam dane, pukajcie – a otworzą wam...”

Świadectwo Vassuli było przypomnieniem słów Chrystusa, przypomnieniem miłości Boga i Jego obietnicy, że będzie prowadził nas aż do końca, jeśli pozostaniemy wierni Jemu samemu i Jego przykazaniom!

Po przemówieniu, Vassula wyjaśniła przebieg modlitwy o uzdrowienie, które następuje w wyniku działania Ducha Świętego. Wyjaśniła, że ludzie często doświadczają spoczynku w Duchu Świętym połączonym z doświadczeniem pokoju, błogości i uzdrowienia, co może mieć miejsce, gdy z wielką wiarą i ufnością przywołujemy Ducha Świętego.

Organizacja rekolekcji w Fukuoce była doskonała, może jedna z najlepszych, jaką widziałem, kiedy wielokrotnie towarzyszyłem Vassuli w wielu jej podróżach w ostatnich latach. Organizatorzy rozdali wszystkim uczestnikom broszury, które zawierały codzienne nabożeństwa, czytania i pieśni w języku japońskim i angielskim. Jednocześnie Shery tłumaczyła przemówienia na swoim komputerze z języka japońskiego na angielski, tłumaczyła także mszę świętą, kazanie, wszystko to, co po kolei następowało w harmonogramie spotkania z Vassulą. Tłumaczenie było wyświetlane na dużym ekranie. Tak więc nawet Vassula i ja, nie znając języka japońskiego, mogliśmy być świadomymi uczestnikami całego programu, wiedząc, co się dzieje w każdej chwili i co będzie się działo dalej!

Później mieliśmy okazję porozmawiać z niektórymi osobami, które wzięły udział w rekolekcjach. Podziwialiśmy nie po raz pierwszy, w jaki sposób Pan zbliża się do każdej duszy.

Na przykład pewien Japończyk, który szukał Boga, zaczął czytać Bi-

blię. Jednego dnia odwiedził bibliotekę w swoim mieście, gdzie znalazł pierwszy tom orędzi „Prawdziwe Życie w Bogu” w języku japońskim. Kiedy je przeczytał, był pod wrażeniem podobieństwa tej książki do Pisma Świętego. Potem usłyszał gdzieś, że Vassula będzie przemawiać w Yokohamie. To był początek... Jego uczestnictwo w rekolekcjach w Fukuoce było następnym krokiem, a Jezus rozpałił płomień wiary w jego duszy.

Ktoś inny podziękował Vassuli za jej podróż do Japonii i powiedział, że jego ojciec publikuje książki, w tym również orędzia „Prawdziwego Życia w Bogu”. Przez przypadek przeczytał jedną z książek i zaczął szukać kolejnych, wraz z informacjami na temat Orędzi. Następnie on również usłyszał o rekolekcjach w Fukuoce...

Vassula podziękowała organizatorom, a także około 300 osobom, które wzięły udział w dwudniowych rekolekcjach w Fukuoce. Książki, przetłumaczone na język japoński, wkrótce zniknęły z półek sklepowych, gdyż stały się bardzo popularne. Ostatniego wieczoru pożegnaliśmy się z przyjaciółmi, którzy przybyli do Fukuoki z wielu różnych japońskich miast, aby pomóc w organizacji tych rekolekcji: Satoru, Keiko, Sheri, Nancy, kapłanom i wielu innym, których imion nie znam.

W niedzielę rano, Nancy, wraz z mężem i innym przyjacielem ze Stowarzyszenia „Prawdziwe Życie w Bogu”, zaprosili nas na krótkie zwiedzanie miasta. Odwiedziliśmy Wieżę Fukuoki, która ma 123 metry wysokości i z ostatniego piętra podziwialiśmy to piękne, czyste, nowoczesne, nadmorskie miasto. Towarzyszyli nam oni także w drodze na lotnisko, z którego odlecieliśmy do kolejnego etapu naszej misji: do Manili. Pożegnaliśmy Vassulę i mnie z miłością i życzyli nam wielkich sukcesów. Sami zaś odbyli siedmiodzinną podróż powrotną samochodem do domu...

Misja w Japonii została ukończona. Spotkanie w Fukuoce zakończyło się z nadzieją, że ci, którzy w nim uczestniczyli i odnieśli duchowe korzyści, stworzą grupy modlitewne i rozprzestrzeniają orędzia podyktowane Vassuli wśród innych ludzi. Duch Święty będzie kontynuował swoją pracę. Chwała i cześć naszemu Ojcu Niebieskiemu na wieki wieków!

Manila – Filipiny, 14-17 marca 2016

„Przeznaczyłem cię, abys była Moim Echem, zatem idź, ogłaszaj to, co usłyszałaś... ogłaszaj więc bez lęku Moje Orędzie...” (27.05.1993).

Po wylocie z Fukuoka (Japonia) ostatecznie dotarliśmy do Manili w niedzielny wieczór, 13 marca. Dla Vassuli Ryden była to 11 wizyta na Filipinach, a także drugi cel podróży w trakcie jej misji po Azji, po opuszczeniu Japonii.

Po przylocie zostaliśmy powitani przez naszych drogich przyjaciół, organizatorów tego spotkania ze stowarzyszenia *Prawdziwe Życie w Bogu*: Corę, Reymonta, Servais’a i Cecylię Lutz. Następnie pojechaliśmy do rezydencji de Leon’a, który wspólnie z przyjaciółmi z Centrum Pokoju zorganizowali spotkanie dla Vassuli, aby mogła podzielić się swoim doświadczeniem w trakcie obiadu. Vassula z radością opowiedziała gospodarzom o jednym z najważniejszych pragnień Jezusa: ustalenie jednej wspólnej daty Wielkanocy. Wyjawienie tego pragnienia Pana przekształciło się w długie przemówienie Vassuli z powodu bardzo licznych pytań zadawanych jej przez obecnych. Dość znaczna ich liczba skupiała się na orędziu Pana Boga, które Vassula otrzymała 13 lutego 2016. Vassula poprosiła wszystkich o codziennie odmawianie modlitwy, którą przekazał jej Pan Bóg, jednocześnie dodała, że jeżeli ktoś kocha Pana Boga, nie musi się obawiać.

W poniedziałek 14 marca, przed hotelem, w którym przebywała Vassula, pojawiła się ekipa telewizji państwowej, kanał PTV-4, aby przeprowadzić z nią wywiad w trakcie emisji porannego programu zatytułowanego „*Good Morning Boss*”. W związku z planowanym wywiadem, już dwa dni przed wspomnianym wydarzeniem, w telewizji emitowano materiał reklamujący nadchodzący wywiad.

Prezenter poprosił Vassulę o zdradzenie, co planuje przedstawić w trakcie swej wizyty na Filipinach. Ona odpowiedziała: „*Boże Miłosierdzie, przesłanie jedności i pojednania*”. Następnie wyjaśniła, że jest to coś, czego brakuje w naszych czasach; tym samym my powinniśmy to coś podtrzymać, przypominając o tym całemu światu.

Dziennikarz zaskoczony odpowiedzią Vassuli, zapytał się jej:

„Dlaczego Ty? Czy kiedykolwiek zadałaś sobie pytanie: dlaczego ja?”. Nalegał na odpowiedź.

Vassula tylko się uśmiechnęła i odpowiedziała:

„Sama chciałam i próbowałam się tego dowiedzieć, pewnie milion razy pytałam o to Pana Jezusa. Pan Jezus odpowiedział mi, również zadając mi pytanie: Czy wiesz, że nędzą mnie przyciąga?”

Później, gdy dziennikarz zapytał:

„Dlaczego Pan Bóg objawia się teraz?”

Vassula nie kryła zaskoczenia:

„Pytasz mnie, dlaczego teraz? Spójrz na teraźniejszy świat, na to, co dzieje się wokół nas, spójrz na apostazję! Nie tylko nasza niegodziwość i nasza bezbożność spowodowała tyle naturalnych katastrof... ale zarówno wojny, czy prześladowania chrześcijan... to całe zło... Vassula dodała także, że w Starym Testamencie, w momencie wystąpienia rozłamu, Bóg objawił siebie poprzez proroków, by ożywić narody, nawrócić ich, przyciągnąć do Siebie... To właśnie to, co dzieje się teraz... Jesteśmy u szczytu ogromnej apostazji, szczególnie zachodni świat jest narażony na rozłam, chrześcijanie stracili wiarę. Gdy będziesz chciał z nimi porozmawiać o Bogu, wysydzą cię... chrześcijaństwo w Europie wymiera, a ty w dalszym ciągu chcesz zrozumieć dlaczego Bóg przemawia w naszych czasach? Czy Bóg nie powinien właśnie teraz interweniować? Czy twoim zdaniem powinien tylko zasiąść na tronie przyglądając się rozwojowi sytuacji, nie reagując, aby nas uratować? My rozmawiamy o Bożym Miłosierdziu, niezashżonym przez nas miłosierdziu... ale tak, On, pomimo tej całej naszej niegodziwości, lituje się nad nami. Dodatkowo, nie kwestionujemy działań Pana Boga! Pan Bóg dał mi polecenie: powiedział: „idź i nawracaj społeczeństwa, które się ode Mnie odwróciły...”

Rozmowa trwała około pół godziny. Wypowiedź Vassuli tak bardzo wpłynęła na pewnego młodego kamerzystę, że na zakończenie wywiadu, z wielkim wzruszeniem wspomniął, że nie mógłby opuścić spotkania z nią w kościele! Po zakończeniu rozmowy, ekipa TV podziękowała Vassuli i odjechała.

Kilka dni później, producenci PTV-4 postanowili, że wywiad z Vassulą zostanie wyemitowany w Wielki Wtorek, 22 marca, tak aby przedłużyć czas emisji.

Boże Miłosierdzie zaproszeniem do jedności i pojednania

Wydarzenie, które zaplanowano na 15 marca (wtorek), było głównym celem wizyty Vassuli w Manili, gdzie została ona zaproszona przez Quezon City Ecumenical Fellowship (QCEF) i zachęcona przez Jego Ekscelencję Biskupa Antonio Tobiasa, JCL, DD, Biskupa Diecezji Novaliches, do przemówienia na temat: „Boże Miłosierdzie zaproszeniem do jedności i pojednania”.

Zaangażowanie Filipińskiego Stowarzyszenia *Prawdziwe Życie w Bogu* i QCEF przyczyniło się do spotkania Vassuli z biskupem Antonio Tobiasem; ówczesnym przewodniczącym Komisji Episkopatu do Spraw Dialogu Ekumenicznego Konferencji Episkopatu Filipin (CBCP-ECEA) już w grudniu 2012. QCEF składa się z księży, pastorów i świeckich z Kościoła Rzymskokatolickiego, prawosławnego Kościoła Antiochii i różnych wyznań protestanckich, w tym Focolare, Trzódka Pana i Stowarzyszenia *Prawdziwe Życie w Bogu* - Filipiny. QCEF opracował program, którego celem jest promowanie jedności Kościoła m. in. przez wspólną modlitwę i spotkania. Ojciec Rolando Tuazon, proboszcz Sanktuarium św. Wincentego a Paulo, członek grupy QCEF, który wziął udział w pielgrzymce *Prawdziwego Życia w Bogu* do Rzymu, był jednym z organizatorów spotkania ekumenicznego.

O czwartej po południu ruszyliśmy do kościoła św. Wincentego, który mieści 1500 osób. Chwilę przed Mszą św., Vassula miała spotkanie w zakrystii z Ramonem Arguellem DD, STL, arcybiskupem Lipa (*na zdjęciu*). Arcybiskup od lat czyta orędzia *Prawdziwego Życia w Bogu* i bierze udział w modlitewnych spotkaniach organizowanych przez stowarzyszenie.

Kiedy uczestnicy weszli do kościoła Św. Wincentego a Paulo, ujrzeli małą wystawę przygotowaną przez organizatorów. W tle Vassula, przesłania *Prawdziwego Życia w Bogu*, zdjęcia z Papieżem Janem Pawłem II, z Papieżem Benedyktem

XVI, który otrzymuje jednotomowe wydanie *Prawdziwego Życia w Bogu* od Vassuli oraz z Papieżem Franciszkiem, który otrzymuje książkę pt. „Jedność, cnota miłości” z fragmentami *Prawdziwego Życia w Bogu* od ormiańskiego abpa Mouradiana.

Wystawa prezentowała także zdjęcia z Ekumenicznej Pielgrzymki *Prawdziwego Życia w Bogu* i działalności *Beth Myriam*. Przed przemówieniem Vassuli, Biskup Antonio Tobias wraz z trzynastoma klerykami odprawił Mszę Świętą. To wydarzenie pełne łaski i uwielbienia zaczęło się o godzinie 18 Mszą Świętą, która została odprawiona przez bpa Antonio Tobiasa, a koncelebrowali ją abp Ramon C. Arguelles, a także ojcowie Fred Kriekenbeek Cebu, Julio Gaddi Jr Calbayog (duchowy opiekun *Prawdziwego Życia w Bogu* na Filipinach), Roland Tuazon, Delio Ruiz SCJ (Argentyńczyk i wychowawca w Seminarium Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, który uczestniczył w pielgrzymce *Prawdziwego Życia w Bogu* do Ziemi Świętej w 2013), Indra Pamungkas SCJ (Indonezyjczyk, który uczestniczył w Pielgrzymce do Rzymu w 2015), Raul Abetria CM (kapłan pracujący z filipińskim *Prawdziwym Życiem w Bogu* w Binangonan), Johnathan Letada, SVD, Rudy Tulibas (kapłan odpowiedzialny za dialog ekumeniczny w diecezji Novaliches i członek QCEF) oraz dwóch innych kapłanów ze Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo.

W kościele zgromadziło się około 1000 osób. Ta liczna grupa składała się z katolików, protestantów i prawosławnych, wśród nich byli też klerycy z różnych zgromadzeń, mnisi i członkowie różnorodnych wspólnot charyzmatycznych.

W rozmowach uczestniczyli także: pastor Kenneth Aguilera współprzewodniczący QCEF i administrator Ekumenicznego Kościoła Unida (należącego do Krajowej Rady Kościołów na Filipinach), ojciec Lawrence Aleria i Deacon Joshua Ruiz Jr (Archidiecezja prawosławna; uczestnicy comiesięcznych spotkań modlitewnych *Prawdziwego Życia w Bogu* oraz członkowie QCEF); ks. Erahvilla Cabillas & Rev Dionito Cabillas (rodzeństwo kapłanów z Iglesia Filipina Independiente, na Filipinach utożsamiani z Filipińskim

Kościółem Episkopalnym, a także członkowie NCCP); ks. Vicki Esguerra (również członek IFI i regularny uczestnik spotkań modlitewnych i czytelnik *Prawdziwego Życia w Bogu*); biskup Apostolskiego Kościoła Katolickiego (ACC) Raquelito Jarena (do NCCP), który również uczestniczył w spotkaniu z członkami jego zgromadzenia; członkowie United Methodist Church (kościół należący do NCCP i QCEF); członkowie Ruchu Focolari (w tym członkowie, którzy przystąpili do QCEF oraz osoby pracujące z CBCP kojarzone z różnymi wyznaniem protestanckimi na Filipinach); seminarzyści ze Szkoły Teologicznej Św. Wincentego; seminarzyści z Seminarium „*Divine Word Christ the King Mission*”; seminarzyści ze zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego; członkowie społeczności El Shaddai; członkowie charyzmatycznej Wspólnoty Katolickiej „*Lord's Flock*” (należąca do QCEF); parafianie diecezji Novaliches; czytelnicy *Prawdziwego Życia w Bogu* z różnych części Filipin.

Biskup Tobias w swoim wystąpieniu, po przeczytaniu Ewangelii, zachęcał wszystkich, aby pozostali w świątyni jeszcze po zakończeniu Mszy świętej i wysłuchali orędzia, jakie Pan Jezus dał Vassuli. Powiedział, że „*to sam Jezus Chrystus mówi do nas dzisiaj za pośrednictwem orędzia Prawdziwego Życia w Bogu*”.

Po Mszy św. ks. Rolando Tuaron wprowadził abp Ramona Argüellea, bp Antonio Tobiasa i wszystkich kapłanów z różnych środowisk, którzy uczestniczyli we Mszy Świętej. Podziękował Vassuli za przybycie na Filipiny i powitał ją w tym ekumenicznym zgromadzeniu.

Podczas oczekiwania na rozpoczęcie programu śpiewano modlitwę „*Abun Dbashmayo*”. Następnie pomodlono się modlitwą o jedność „*Doxology Liturgical Dance*” z katolicką charyzmatyczną wspólnotą *Lord's Floc*. Pastor Kenneth Aguilera zapoznał zgromadzonych z uwagami organizacyjnymi.

Następnie ks. Julio Gaddi Jr., duchowy doradca Filipińskiego Stowarzyszenia TLIG przedstawił Vassulę uczestnikom spotkania.

Vassula zaczęła od zaproszenia wszystkich do wspólnej modlitwy „*Ojcze nasz*” w języku aramejskim.

Po modlitwie podziękowała arcybiskupowi Arguellesowi, biskupowi Tobiasowi i wszystkim uczestniczącym w spotkaniu kapłanom za przybycie (na zdjęciu). Ze względu na obecność wielu wyznawców religii chrześcijańskich oraz ich przywódców, Vassula odczytała orędzie o Jedności, jakie przekazał jej Jezus Chrystus w czerwcu 2015 - wcześniej podzieliła się nim na pielgrzymce *Prawdziwego Życia w Bogu* w Rzymie.

Mówiła o potrzebie jedności Kościoła, podkreślając, że jest to konieczne i że nasz rozłam jest wielkim grzechem. To nie wystarczy, aby przypomnieć wszystkim o czułości Ojca, więc odczytywała głośno:

„Podniosę cię i będę cię prowadzić; jak czuły Ojciec podniosę cię i nauczę moich przykazań. Będę ubogacać cię Moim duchem miłości”.

Wykrzyknęła, że *Prawdziwe Życie w Bogu* jest jaśniejącym światłem Miłosierdzia Boga i jest ono równie wielkie jak Boża Sprawiedliwość: *„Jeśli chcesz, żebym był Twoim Ojcem, będę traktował Cię jak Moje dziecko; jeśli chcesz, żebym był Twoim oblubieńcem, będę traktował Cię jak oblubienicę, jeśli zbuntujesz się przeciwko Mnie, będę Cię traktował jak sędziego...”*

Vassula w swoim przemówieniu przypomniała wszystkim, że Bóg jest sprawiedliwy; Jego surowość jest tak wielka, jak Jego Miłosierdzie. Wyjaśniła, że:

„Wśród ludzi szerzą się złudzenia, gdy wierzą oni, że są wolni od konsekwencji grzechu, jak długo tego chcą, myśląc, że Pan Bóg zawsze automatycznie odpuści i przeoczy wszystkie grzechy, ponieważ jest On Miłością i Miłosierdziem. To błąd! – stwierdziła. Bóg nienawidzi grzechów i małych, i dużych; one wszystkie są grzechami w oczach Boga. Jednakże – powiedziała: – Pan Bóg rzeczywiście jest najbardziej wyrozumiały i kochający, gdy jeden grzesznik wyznaje szczerze skruszony swój grzech z prawdziwym żalem. Wtedy Bóg pokazuje Swoje Miłosierdzie, ponieważ On przebacza nam natychmiast i zapomina o grzechach, które popełniliśmy, na zawsze; On nigdy ich nie wypomina”.

Vassula mówiła tego wieczoru o dzisiejszej wierze chrześcijan, zwłaszcza na Zachodzie, gdzie lu-



dzie intelektualizują Boga; istnieje niebezpieczeństwo w tej koncepcji. *„Mówią o Bogu, nie znając Go; czytają o Bogu tak, jakby był tylko wielką osobowością, przeszłością w Historii”.*

Mówiła o poleceniu, które otrzymała od Boga, aby wyjść na świat i służyć Mu. Oto Jego słowa: *„Służ mi wśród nędzy, między złem i nieprawością świata; służ Mi wśród bezbożnych osób, wśród tych, którzy drwią ze Mnie, wśród tych, którzy przebijają Moje Serce; służ Mi wśród moich plag, wśród moich potępionych; służ Mi pośród tych, którzy ponownie skazują Mnie na mękę i krzyż i plują na Mnie.”*

Jezus Chrystus potrzebuje nowych apostołów, wojowników wiary. Mają oni być świadkami Zmartwychwstałego i świadczyć o Jego istnieniu wobec tych, którzy dziś Go biczą, plują na Niego i chcą Go ponownie ukrzyżować przez niedowierzanie i grzechy. Przekaz ten dowodzi, że świat chrześcijański rozpada się. Dowodzi to, że Bóg przewidział apostazję naszych czasów w swej mądrości, przygotował tych apostołów, zanim się urodzili, napelniając ich niezbędnymi darami duchowymi. Bóg pouczał ich przez całe życie, a następnie wysyłał na duchową walkę do świata ciemności, gdzie wszystko, co powinno być dobre, przekształca się w zło.

Z pomocą Ducha Świętego staje przed nimi jako ich Przewodnik i Światłość, prowadzi ich w tej misji głoszenia przekazu, który pochodzi z ust Bożych. Ci nowi Apostołowie wiedzą, że nie są oni na tyle wykształceni, by twierdzić, że wszystko zrobili sami; Wiedzą, że ich umiejętności pochodzą od samego Boga, dla Jego zbawczego planu. On jest tym, który dał im całą wiedzę i uzdolnił ich, aby byli wyrazicielami Jego przekazów. Przekazy te nie są wytworem ludzkiego umysłu, lecz są to przekazy dane im przez Ducha Świętego. Powołanie do życia proroków to cud Ducha Świętego.

To akt Bożego Miłosierdzia spowodował, że Vassula została wybrana na Bożego posłańca, podobnie jak inne dusze i że Bóg powierzył im Swoje przesłania. Bóg powiedział kiedyś Vassuli, uprzedzając ją, że musi się obawiać braku siły, ponieważ On wspiera ją i inne dusze. Dzięki Bożemu wsparciu dusze wy-

brane otrzymują dar męstwa i wytrwałości. Duch Święty ofiarowuje jej i innym duszom, które otrzymały łaskę od Boga, odwagę tak potężną, że sama jej obecność powstrzymuje duchy przed zniweczeniem dzieła Bożej sprawiedliwości. Jezus powiedział kiedyś Vassuli, że wybrał ją, bo wiedział, że Jego Słowo nie upadnie na ruchome piaski i że nie zniknie, lecz wiedział, że Jego Słowo zostanie zasadzone na podatnym gruncie.

Jak wiele innych obdarzonych nadprzyrodzonymi łaskami dusz, Vassula napotkała na swojej drodze ludzi pozbawionych wiary, którzy nigdy nie traktowali jej przekazów jako dzieł Ducha Świętego. Stali się oni szalonymi przesładowcami posługującymi się oszczerstwami.

Mimo wszelkich przesładowań, których doznają wybrane dusze, nie ma w nich duchowego osłabienia. Nigdy! Są one uzbrojone w broń sprawiedliwości zarówno w swojej prawej ręce jak i w lewej, ci apostołowie nigdy nie osłabną. Nadal będą świadkami, w pokoju, w jedności z Chrystusem Zmartwychwstałym, wielbiąc Boga przez całą drogę.

Misja ta dotyczy obecnie każdego chrześcijanina. Jesteśmy zaproszeni, aby zaufać Bogu: iść do przodu, być nieustaszonymi świadkami Słowa Bożego.

Vassula, tego wieczoru, zawarła w swoim przemówieniu modlitwę, którą przekazał jej Jahwe 13 lutego 2016. Po jej odmówieniu poprosiła obecnych, aby powstałi i odmówili wspólnie modlitwę o uzdrowienie i uwolnienie, którą Jezus Chrystus dał jej 13 listopada 2006.

Pod koniec przemówienia, delegat ruchu Focolare, który to Ruch w swej duchowości skupia się na jedności, podziękował jej, mówiąc, że jej świadectwo wysławia Boga. Vassula otrzymała też wielki bukiet kwiatów.

Atmosfera była przesycona obecnością Ducha Świętego, a ludzie biorący udział w spotkaniu i słuchający Vassuli czuli, że orędzia *Prawdziwego Życia w Bogu* pochodzą wprost z Nieba. Wielu wybiegło z entuzjazmem, aby zakupi Orędzia. Duch Święty sprawił, że zakosztowawszy dobroci i bogactwa Boga w przemówieniu Vassuli, byli oni jeszcze bardziej spragnieni.

Chwała Bogu, naszemu Ojcu, na-

szemu prawdziwemu Ojcu. Bóg dał Vassuli w dniu 19 kwietnia 1998 następujące przesłanie: „*Moja uczennico, pamiętaj, nie zniechęcaj się. Spójrz wokół siebie. Moje Boskie Dzieło wydało owoce, zatem podnieś twą twarz ku Mnie i uśmiechnij się, uśmiechnij się i uczyni Mnie szczęśliwym.*”

Rankiem następnego dnia, w środę 16 marca Vassula spotkała się z biskupem Rodolfo Beltranem DD, obecnym przewodniczącym Komisji Episkopatu od Spraw Ekumenizmu CBCP, który był ogromnie podekscytowany w związku ze spotkaniem z Vassulą. Biskup Beltran niestety nie był w stanie uczestniczyć w Pielgrzymce *Prawdziwego Życia w Bogu* do Rzymu, w październiku 2015 roku, ze względów zdrowotnych. Atmosfera jego spotkania z Vassulą była bardzo miła. Dyskusja z biskupem Beltranem koncentrowała się na jedności Kościoła, jedności w różnorodności, a także wzmacnianiu Kościoła. Vassula wspomniała niedawne smutne wypadki mordowania chrześcijan, kiedy to zabijając chrześcijan, nie pytano ich do jakiego kościoła przynależą, lecz oprawcy zadawali tylko jedno pytanie: „Czy jesteś chrześcijaninem?”

Następnie zapytała biskupa Beltrana o to, jak widzi on doskonałą jedność, w której moglibyśmy powiedzieć, że teraz jesteśmy już zjednoczeni czy też, że jesteśmy w pełnej komunii? Biskup odpowiedział: „*Jedność jest wtedy, kiedy wszyscy wierzą w Słowo Boże. Niech Bóg pomaga nam zjednoczyć się tak, aby zatryumfował zarówno Jezus, jak i serce Matki Bożej!*”

Rekolekcje dla grup modlitewnych oraz winnic *Prawdziwego Życia w Bogu*, 16 marca 2016 r.

Stowarzyszenie *Prawdziwego Życia w Bogu* na Filipinach, podobnie jak na całym świecie, to stowarzyszeniem niedochodowym. Jego głównym celem jest tworzenie grup modlitewnych, aby szerzyć przekazy *Prawdziwego Życia w Bogu* i promować Jedność Chrześcijan. Stowarzyszenie skorzystało więc z okazji, aby zorganizować spotkanie wszystkich grup modlitewnych działających na Filipinach w czasie wizyty Vassuli w tym kraju. Miało to miejsce tego samego popołudnia, co ekumeniczne spotkania w Manili, w

Janssen Hall, w *Seminarium Christ the King Mission*.

Kiedy przybyliśmy na miejsce na godzinę 14 sala Janssen Hall, w *Seminarium Christ the King Mission* była już pełna. Prawie 200 czytelników i członków grup modlitewnych *Prawdziwego Życia w Bogu* z całego kraju przyszło pomodlić się z Vassulą, wysłuchać danych jej orędzi i dzielić wspólnie czas. Łącznie na Filipinach działa 16 grup modlitewnych, pochodzących ze wszystkich części kraju. Przedstawiciele 12 z nich wzięli udział w rekolekcjach dla grup *Prawdziwego Życia w Bogu*.

Program rozpoczęło spotkanie modlitewne *Prawdziwego Życia w Bogu*. Po odczytaniu Ewangelii i orędzia na temat „Maryja – nasza Matka i nasza Arka ocalenia”, ojciec Lawrence Aleria (duchowny prawosławny), ojciec Julio Gaddi Jr i Ks. Ramil Oraiz OCD, zgłosili się gotowi do udzielania sakramentu pokuty.

Miłym zaskoczeniem dla wszystkich obecnych było wystąpienie biskupa Rodolfo Beltrana. Opowiadał on o swojej pracy jako przewodniczącego Komisji Episkopatu od Spraw Ekumenizmu na Filipinach.

Biskup powiedział między innymi: „*Kiedy powierzono mi tę funkcję, nie miałem zbyt wiele pojęcia o tym, co będę robić, ale kiedy zacząłem pracować i spotykać się z innymi ludźmi, jak również z liderami różnych wyznań w naszym kraju, zacząłem bardziej interesować się problemem jedności. Kiedy poznałem również członków *Ruchu Focolare* oraz *Prawdziwego Życia w Bogu*, powiedziałem sobie: «Ach, jak wielu jest ludzi współpracujących ze sobą, krocących razem tą samą drogą.»*

*W mojej diecezji zaczęliśmy jeździć od parafii do parafii, aby móc spotykać się z przywódcami, liderami i członkami różnych Kościołów, aby wspólnie się modlić. Jednocześnie byłem bardzo zadowolony i ucieszony, gdy spotkałem tę szczególną grupę, jaką jest społeczność *Prawdziwego Życia w Bogu*. Wiem, że robią dużo, nie tylko na Filipinach, ale dla Kościoła powszechnego...*”

Powiedział też, że konieczne są nawrócenia i dobre zmiany, a także wspominał, że powinniśmy prosić Pana, aby nam przebaczył, szczególnie nasz podział, nasz grzech podziału, który zadaje rany Jezusowi...

Potem sama Vassula przywitała obecnych, mówiąc, że jest to bardzo miłe zaskoczenie, spotkać się z grupami modlitewnymi *Prawdziwego Życia w Bogu* z Filipin, tym bardziej że niektóre z nich musiały odbyć podróż samolotem, trwającą ponad 3 godziny, aby uczestniczyć w tym spotkaniu.

Vassula powiedziała, że odwiedziła już 85 krajów. Istnieje wiele grup modlitewnych na całym świecie modlących się w intencji jedności Kościoła. Zachęciła grupy modlitewne do ewangelizacji:

„Rób to, o co prosi Jezus. Chryścianizuj tych, którzy zostali zdechrystianizowani.... Ty, który otrzymałeś, musisz to przekazywać, rozdawać... Ja odróżnię od 30 lat bez przerwy. To jest moja misja, być Echem Boga!

Vassula podkreśliła, że spotkania grup modlitewnych nie powinny odbywać się raz w miesiącu, ale raz w tygodniu... *„To jest jak żart – powiedziała – jeśli spotykacie się tylko raz w miesiącu! Powinnście się spotykać raz w tygodniu.”*

Zachęciła uczestników do myślenia o tym, co mogą zrobić, aby nadal, ciągle na nowo, rozpowszechniać orędzia. Na zakończenie dodała: *„Pamiętaj, musisz być tym, który daje – nie tym, który bierze...”*

Następnie została odprawiona Msza Święta przez ks. Julio Gaddi'ego, ks. Kriekenbeek'a i o. Ramila Oraiz'a OCD, karmelitę, który czytał orędzia *Prawdziwego Życia w Bogu* od czasów seminaryjnych.

W swoim przemówieniu ks. Julio, który był zagorzałym zwolennikiem rozpowszechniania orędzia na Filipinach i brał udział w pielgrzymkach od kilku lat, podkreślił, że domy Beth Myriam (*wydające bezpłatne posiłki dla ubogich, czasem zajmujące się edukacją najmłodszych – przyp. red.*) to sposób, aby pokazać Miłosierdzie Boga. Jego miłosierdzie objawia się i wypełnia każdego z nas. Przesłania *Prawdziwego Życia w Bogu* przypominają nam o konieczności spełniania aktów miłości, a domy Beth Myriam to rodzaj pokazania naszej wdzięczności i miłości do Boga. One również są dziełem miłosierdzia!

Ojciec Julio z filipińską grupą *Prawdziwego Życia w Bogu* ogromnie pomógł prowincji, która została zniszczona podczas tajfunu w listopadzie 2013. Odbudowali oni nie-

które budynki, kościół, udzielili też pomocy ludziom, którzy zostali właściwie z niczym, dając im jedzenie, ubrania i schronienie.

Po Mszy Świętej, trzej księża razem z Vassulą modlili się nad uczestnikami indywidualnie, a chór śpiewał pieśni do Ducha Świętego przy akompaniamencie zespołu. Ostatnią częścią programu była sesja zdjęciowa każdej grupy modlitewnej z kapłanami i z Vassulą.

Podczas spotkania usłyszeliśmy historie kilku osób, które dały świadectwo o nawróceniach, powrotach do Kościoła. Mówiono o drogach dojścia do poznania Orędzia *Prawdziwego Życia w Bogu*, o uzdrowieniach oraz innych cudach.

Oto kilka z nich:

Shirley Almacen (TLIG Cebu)

Uważałam moje osobiste spotkanie z Vassulą za wielkie błogosławieństwo i łaskę od Pana, wiedząc, że była ona jego wybraną i ukochaną córką. Nie mogłam się doczekać, aby zobaczyć i usłyszeć ją mówiącą bezpośrednio o przekazach i otrzymaniu od Boga namaszczenia.

Wychwalałam Boga i dziękuję Mu za za udzielenie mi tego, o co prosiłem. Te „osobiste i niczym niezakłócone chwile spędzone z Vassulą podczas powitalnej kolacji były wspaniałe. A największy cud, jakiego doświadczyłam w tym czasie, to fakt, że ujrzałam jak twarz Jezusa przysłania twarz Vassuli. Nastąpiło to podczas Ekumenicznego Spotkania w kościele św. Wincentego a Paulo. Usiadłam na tyle blisko, że dobrze widziałam jej twarz. Przez kilka minut nie mogłam jednak dojrzeć jej oblicza, bo wszystko, co mogłam zobaczyć, to twarz mężczyzny z brodą. Początkowo nie zdawałam sobie sprawy z tego, że może to być twarz Pana Jezusa. jednak następnego ranka ojciec July zapytał, czy ktoś z nas widział tę zmianę na twarzy Vassuli. Myślałam wcześniej, że było to tylko moje wyobrażenie, ale pytanie ojca July było dla mnie potwierdzeniem. Czułam, że Bóg uśmiecha się do mnie. To doświadczenie zwiększyło moją miłość i oddanie Jezusowi, odczułam silną łączność z Bogiem.

Dobrze pamiętam to doświadczenie. Czułam bardziej niż kiedykolwiek dotąd, że Jezus mnie kocha. Odczułam bliższą więź z Nim, bo On pozwolił mi, mimo moich słabo-

ści, abym zobaczyła Jego twarz.

Avelina Rosales

Ja też potwierdzam, że widziałam twarz Jezusa, gdy Vassula przemawiała w kościele św. Wincentego a Paulo. Wyteżęłam wzrok, bo sądziłam, że była to gra świateł na jej twarzy. Jednak tak nie było. Myślałam początkowo, że to jedynie żyły nabrzmiały jej na twarzy i pociemniały, zwłaszcza w okolicach podbródka... a jednak to właśnie jej twarz przybrała wygląd twarzy Jezusa. Oby Bóg pozwolił jej zostać z nami przez wiele lat.

Barbara P. Magsipoc

Walczę z dolegliwościami związanymi z cieśnią nadgarstka. Kilka dni wcześniej mieliśmy rekolekcje z Vassulą, a objawy były silniejsze niż zwykle, bo niosłam nasze torby podczas podróży z Cebu do Manili, aby uczestniczyć we wszystkich spotkaniach. Staralam się wyciszyć te objawy, ruszając rękami i nadgarstkami, żeby złagodzić drętwienie, ale nie odnosiło to żadnego skutku, nie dawało ulgi. Kiedy podczas dnia skupienia nadszedł moment wspólnej modlitwy Vassula modliła się nade mną. Poczulałam, że coś położyła mi na głowie i wiedziałam, że był to krucyfiks. Przed tym błogosławieństwem, naprawdę mocno modliłam się do Pana, żeby mnie uleczył. Kilka minut po modlitwie o uzdrowienie, ból i drętwienie mojego nadgarstka zniknęło na kilka dni i nie powróciło już, nawet po powrocie do domu w Cebu. Chwała Panu za to, że mnie uzdrowił! Dziękuję Panu i Matce Maryi! Amen!

„Błogosławieni ci, którzy Mnie kochają, Niebo jest ich domem. Błogosławieni, którzy radują się odgłosem moich kroków, oni rozradują się we Mnie!” (11.10.1993)

Następnego ranka wyjeżdżaliśmy już do Dżakarty w Indonezji, do trzeciego kraju naszej azjatyckiej misji. Trasa po Azji nie była jeszcze skończona.

*W Chrystusie,
Getsemane Vlaserou*

*Źródło:
<http://www.tlig.org/en/mission/reports/2016/asia-2016/>*

*Przekład z ang.:
Katarzyna Radwańska*

c.d.n.